

Przez dzieło przemawia człowiek

[EDUKULTURA]

Edukacja kulturowa czy kulturalna jest dynamiczną, interdyscyplinarną dziedziną, która łączy pedagogikę, działania o charakterze artystycznym, społecznym i osobiste doświadczenia edukatorów. Filozofia takich działań edukacyjnych i ich metodyka to „work in progress”, struktura, którą wciąż tworzy się na nowo. Dlatego warto ją obserwować. Pod hasłem „EduKultura” doświadczeniami dzielić się będą praktycy, tworząc swoistą bazę wiedzy na temat edukacji kulturalnej – nie tylko dla tych, którzy chcą się włączyć w jej nurt.

Renata Toma:

Ukończyłam studia w łódzkiej Akademii Muzycznej, gdzie spotkałam wybitnego dyrygenta i pedagoga profesora Zygmunta Gzellę. Jego metody pracy z chórem i szacunek dla studentów zainspirowały mnie do pracy nad umuzykalnianiem młodzieży, w czym realizuję się m.in. jako nauczyciel II Liceum Ogólnokształcącego w Piotrkowie. Założyłam tu i prowadzę od 24 lat chór, z którego wyszło kilka pokoleń ludzi „zarażonych muzyką”. Wśród nich są m.in.: Marcin Januszkiewicz, jeden z najbardziej utalentowanych śpiewających aktorów, Aleksandra Olczyk, wybitna śpiewaczka operowa występująca na najważniejszych scenach świata, Wojtek Baranowski, wokalista, finalista czwartej edycji programu The Voice of Poland, czy Radosław Blonka, baryton, organizator ciekawych koncertów i festiwali muzycznych.

Z kolei na zainteresowanie historią sztuki wpłynęły studia podyplomowe w Instytucie Badań Literackich PAN w Warszawie. Dzięki poświęconym im zajęciom kilkunastu moich uczniów uzyskało tytuły finalistów i laureatów Olimpiady Artystycznej. W dotychczasowym systemie nauczania licealiści w klasach pierwszych mieli wiedzę o kulturze – przedmiot ważny, wprowadzający młodzież w różne obszary sztuki. Rok temu powróciła jako przedmiot muzyka. Uważam, że to pozwoli z licealistów uczynić świadomych odbiorców kultury muzycznej. Wbrew negatywnym opiniom uważam, że liceum może prowadzić skuteczną edukację kulturalną. Młody człowiek musi czuć się szanowany i rozumiany, mieć zaufanie do instruktora, tylko wówczas pozwoli poprowadzić się we właściwym kierunku, by zostać np. gwiazdą opery.

Biorąc odpowiedzialność za rozwój uzdolnionych uczniów, dobrze jest wymieniać się doświadczeniami z innymi pedagogami. W tym miejscu pragnę wspomnieć Małgorzatę Wiktorko, edukatorkę pracującą w Dziale Edukacji Muzeum Sztuki w Łodzi oraz Lucynę Urbańską-Kidoń, historyk sztuki i pedagog, z Centrum Zajęć Pozaszkolnych nr 1 w Łodzi, których genialne zajęcia z historii sztuki dla olimpijczyków są dla nas nieocenionym wsparciem.

Sposobem na to, jak zachęcić młodych ludzi do otwierania się na przestrzeń kultury, jest zbudowanie przekonania, że każde działanie artystyczne, niezależnie jakiej dotyczy dziedziny, tylko wówczas warto jest uwagi, jeśli porusza odbiorcę. Moi podopieczni zaczynają szybko rozumieć, że utwór muzyczny – obojętnie czy opracowywany wielogłosowo, czy solowy – musi wpływać na emocje, zarówno wykonawców, jak i słuchaczy.

Podobnie jest z budowaniem zainteresowania historią sztuki – zaczynamy od nauki analizy dzieł plastycznych, od treningu umiejętności ich odczytywania. Zachodzi proces mentalny, któremu zawsze towarzyszy budzący się zachwyt – nie tyle dziełem, ile stopniowym rozumieniem tego, że sztuka to język, że przez każde dzieło przemawia człowiek. Wszyscy moi uczniowie, którzy zechcą przyswoić tę prawdę, zostają już na stałe w kontakcie ze sztuką w bardzo szerokim rozumieniu.

Wysłuchała Paulina Ilska